*Informacja prasowa*

Warszawa, 23 stycznia 2023 r.

**71 proc. Polaków pomaga bezinteresownie**

**W jakie formy pomocy angażujemy się? Wyniki ogólnopolskiego badania**

**W ciągu ostatnich trzech lat jako społeczeństwo egzamin z pomagania zdaliśmy celująco. Wspieraliśmy innych podczas pandemii, ale stanęliśmy również na wysokości zadania, gdy wybuchła wojna w Ukrainie i pomocy potrzebowali nasi sąsiedzi. Ale czy pomagamy na co dzień? Według badania zrealizowanego przez Biostat, na zlecenie Fundacji DKMS, aż 71 proc. Polaków zrobiło w ostatnim czasie coś dla drugiego człowieka. W jakim sposób pomagamy? Jak pod tym względem oceniamy nasze społeczeństwo?**

**Czym dla nas jest bezinteresowność?**

Jak pokazują wyniki, dla zdecydowanej większości Polaków **(51 proc.)** bezinteresowna pomoc jest tożsama ze **zrobieniem czegoś dla kogoś bez oczekiwania rewanżu**. O połowę mniej respondentów było przekonanych o tym, że **bezinteresowność polega na zrobieniu czegoś dla innej osoby z potrzeby serca** **(23 proc.).** Co piąty uczestnik badania stwierdził, że **bezinteresowność oznacza zrobienie czegoś za darmo (20 proc.).**

**Co robimy dla innych – bezinteresownie?**

By pomóc drugiemu człowiekowi, najczęściej **poświęcamy swój prywatny czas** **(66 proc.)** lub **pomagamy innym w codziennych czynnościach (42 proc.).** Trzecie miejsce na pomocowym podium zajęły ex aequo **udzielenie wsparcia duchowego/psychicznego** oraz **wsparcie finansowe** – po **27 proc.**

*Każdego dnia w Fundacji DKMS mamy do czynienia z bezinteresowną pomocą ze strony dawców szpiku, którzy znajdują się w tych 66 proc. osób, poświęcających swój czas, by pomóc drugiej osobie – w tym przypadku nieznajomemu człowiekowi, walczącemu z nowotworem krwi. To osoby, które kilka swoich minut przeznaczyły na rejestrację w bazie dawców szpiku, a gdy zadzwonił do nich telefon z Fundacji DKMS, potwierdziły, że wezmą udział w procedurze oddania krwiotwórczych komórek macierzystych. I to właśnie rozmowy z nimi zainspirowały nas do tego, by sprawdzić jak na bezinteresowność patrzymy jako jednostki, ale też społeczeństwo, jakie są nasze motywacje i co czujemy, pomagając.* **– mówi Magdalena Przysłupska, rzecznik prasowy Fundacji DKMS.**

**Co czujemy, pomagając – i otrzymując pomoc?**

Pomaganie innym dostarcza nam wielu pozytywnych emocji. Dominującymi uczuciami, wskazanymi przez uczestników badania, są zadowolenie – **60 proc.** oraz radość – **57 proc.** Zrobienie czegoś dla drugiego człowieka sprawia, że czujemy się też potrzebni **(46 proc.)** lub możemy poprawić/zmienić czyjeś życie **(42 proc.)**. Co trzeci z respondentów pomagając dumę **(33 proc.)** lub wzruszenie **(31 proc.).**

A jakie uczucia towarzyszą nam, gdy pomoc otrzymujemy?

Respondenci zostali poproszeni o ocenę w skali od 1 do 10, na ile odczuwają przedstawione uczucia, gdy otrzymują bezinteresowną pomoc. Najsilniej czujemy wdzięczność za udzieloną nam pomoc **(średnia 8,56)**. Na drugim miejscu znalazła się **radość – 8,15, zaś na trzecim poczucie bycia ważnym – 8,12**. Uczucia typu **wstyd, zażenowanie** były odczuwane znacznie rzadziej – średnia ocen wyniosła odpowiednio **3,64 i 3,28**.

**Pomagamy, bo chcemy być lepszymi ludźmi**

Każdy z nas ma swój powód, by pomagać. I każdy z nich jest dobry. Dla **59 proc.** badanych najważniejszym z nich był fakt, że dzięki temu **można stać się lepszym człowiekiem**, a połowa uczestników badania była zdania, że **dawanie pomocy innym jest piękne**. Nieznacznie powyżej 40 proc. respondentów uważało, że warto pomagać, ponieważ **radość osób obdarowanych pomocą jest wspaniała** **(41 proc.)** lub ze względu na **własną satysfakcję (40 proc.)** Kwestia otrzymania **bezinteresownej pomocy w potrzebie** okazała się być istotna dla **28 proc.** Polaków.

*Wyniki pokazują, że jesteśmy altruistami, chcemy pomagać, by polepszyć życie innej osoby, ale kierują nami też osobiste potrzeby, jak m.in. chęć stania się lepszym człowiekiem czy odczuwanie radości z obdarowania innych pomocą. Liczymy też na to, że gdy znajdziemy się w potrzebie, ktoś wyciągnie do nas pomocną dłoń. Sposobów na to, by nieść pomoc, jest wiele, a każdy z nich może sprawić, że wywołamy uśmiech na twarzy drugiego człowieka lub nawet uratujemy jego życie.* **-** **dodaje Magdalena Przysłupska.**

**Polacy o Polaków pomaganiu**

Zaskakujących wyników dostarczyła część badania, w której Polacy musieli spojrzeć na kwestię bezinteresownej pomocy nie przez własny pryzmat, a społeczeństwa. Respondenci byli podzieleni w odpowiedzi na pytanie, czy według nich współczesne społeczeństwo chce pomagać bezinteresownie. **Najwięcej badanych nie potrafiło udzielić jednoznacznej odpowiedzi – 36 proc.** Z kolei odpowiednio **27 proc.** i **25 proc.** uczestników badania udzieliło odpowiedzi „raczej nie” lub „raczej tak”. Osoby przekonane, w sposób zdecydowany, o bezinteresowności współczesnego społeczeństwa, stanowiły tylko **5 proc.** badanej grupy.

Ci z respondentów, którzy twierdzili, że współcześnie społeczeństwo chce pomagać bezinteresownie, wskazali na powody, dla których według nich angażujemy się w pomoc. Najwięcej badanych odpowiedziało, że wpływa na to **potrzeba niesienia pomocy** – **66 proc**. **Odczuwanie satysfakcji** jest motywatorem do niesienia bezinteresownej pomocy w opinii **45 proc.** badanych, a z kolei **39 proc.** respondentów wskazało na **potrzebę bycia lepszym**. Szczegółowe wyniki prezentuje poniższa grafika.

**Nowotwór krwi w naszym otoczeniu**

Dawcy szpiku to bohaterowie odgrywający najważniejszą rolę w scenariuszu, napisanym przez życie, którego głównym wątkiem jest choroba. O tym, jak ważna jest ich bezinteresowna pomoc przekonujemy się, gdy nowotwór krwi dotknie nas lub naszych bliskich.

Jaś zachorował na ostrą białaczkę limfoblastyczną w 2020 roku. Jedyną szansą na wyzdrowienie chłopca było znalezienie dla niego zgodnego niespokrewnionego dawcy szpiku, a poszukiwań nie ułatwiał bardzo rzadki chromosom Philadelphia, który wykryto u Jasia. Na szczęście udało się! „Bliźniak genetyczny” małego wojownika znalazł się, Jaś przeszedł przeszczepienie i dziś jest zdrowym - już prawie - siedmiolatkiem.

*Mojemu dziecku minęło już prawie 19 miesięcy od przeszczepienia. Często zastanawiam się kim jest dawca Jasia, co spowodowało, że dołączył do bazy potencjalnych dawców szpiku. Czy powodem była choroba kogoś w rodzinie, namowa znajomych, informacja znaleziona w Internecie czy spontaniczna decyzja? Wiele pytań krąży mi po głowie, ale to wszystko jest naprawdę nieistotne w obliczu tego, co dawca zrobił dla mojego dziecka – dał mu drugie życie. Gdybym spotkała „bliźniaka genetycznego” mojego syna, na pewno łzy popłynęłyby mi ze wzruszenia i niedającej się wyrazić słowami wdzięczności. Na pewno przedstawiłabym mu Jasia – uśmiechniętego, zdrowego chłopca, który biega, skacze, jest tuż obok – mogę trzymać go za rękę, przytulać, pokazywać świat. Dzięki dawcy szpiku mamy na to czas.* **– powiedziała Dorota Kieszek, mama Jasia.**

Aktorka Anna Romantowska zaangażowała się w propagowanie idei dawstwa szpiku, biorąc udział w najnowszym spocie Fundacji DKMS, którego tematem jest bezinteresowna pomoc. Dopiero po nagraniach dowiedziała się, że kolega jej wnuczka to właśnie wojownik Jaś, który żyje dzięki niespokrewnionemu dawcy szpiku.

*W spocie Fundacji DKMS mówimy o bezinteresownej pomocy. O tym, jak często ludzie, którzy nie z własnej przecież woli znaleźli się w dramatycznej sytuacji, nie mają odwagi - albo nie wiedzą - gdzie prosić o pomoc. A zdarza się, że walka z chorobą to walka z czasem. Ponad dwa lata temu zachorował Janek, mały kolega mojego małego wnuka. Dzień, w którym wspierany przez przyjaciół pokonał chorobę, to jeden z najbardziej słonecznych momentów w moim życiu****.*– powiedziała Anna Romantowska, aktorka.**

*Przed miesiącem, na szóstych urodzinach mojego wnuka, ponad półtora roku po przeszczepieniu szpiku, Janek tryskał energią w grupie żywiołowych kolegów. Jego wspaniała dzielna mama, która towarzyszyła mu w chorobie, nie opuszczała szpitala, pisała bloga o ich wspólnym wojowaniu, powiedziała mi – Fundacja DKMS tyle dla nas zrobiła, teraz my staramy się szukać dawców szpiku. Patrzyłam na szczęście matki, jej synka i myślałam o tej nieznanej osobie, która im to szczęście podarowała.***– dodała Anna Romantowska.**

*Tyle możemy zrobić wszyscy - zostać potencjalnym dawcą, szukać dawców, oddać swój procent podatku fundacjom ratującym życie i zdrowie. Podziwiam determinację zrozpaczonych rodziców, szukających ratunku dla swoich dzieci. Podziwiam heroiczną walkę tych, którzy zmagają się z chorobą. Podziwiam wszystkich, którzy im podają pomocną dłoń.* - **Anna Romantowska.**

**Link do wideo:** [**https://www.dkms.pl/zrob-cos-za-nic**](https://www.dkms.pl/zrob-cos-za-nic)

**\*Badanie przeprowadzono techniką CAWI na próbie 1 000 Polaków w wieku od 18 do 55 lat. Próba była reprezentatywna ze względu na wiek oraz województwo.**

**Więcej informacji o Fundacji DKMS:** [www.dkms.pl](http://www.dkms.pl)

**\*\*\***

Misją Fundacji DKMS jest znalezienie dawcy dla każdego pacjenta na świecie potrzebującego przeszczepienia krwiotwórczych komórek macierzystych. Fundacja działa w Polsce od 2008 roku jako Ośrodek Dawców Szpiku w oparciu o decyzję Ministra Zdrowia oraz jako niezależna organizacja pożytku publicznego wpisana do KRS 0000318602. To największy Ośrodek Dawców Szpiku w Polsce, w którym zarejestrowanych jest się ponad **1 874 117** dawców, spośród których **11 458** (grudzień 2022) oddało swoje krwiotwórcze komórki macierzyste lub szpik pacjentom zarówno w Polsce, jak i na świecie, dając im tym samym drugą szansę na życie. Aby zostać potencjalnym dawcą, wystarczy wejść na stronę www.dkms.pl i zamówić pakiet rejestracyjny do domu.

**Kontakt dla mediów:**

**Magdalena Przysłupska Justyna Rogowiec**

Rzecznik prasowy Specjalista ds. komunikacji

e-mail: magda.przyslupska@dkms.pl e-mail: justyna.rogowiec@dkms.pl

tel.:(+48) 662 277 904 tel.:(+48) 668 669 327